

MAGDALENA PUDA-BLOKESZ*

UNIwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Powiedziane po krakowsku. Słownik regionalizmów krakowskich, red. Donata Ochmann, Renata Przybylska

WYDAWNICTWO LIBRON – FILIP LOHNER, KRAKÓW 2017, s. 364

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.98.4.11>

Choć odmienność regionalna polszczyzny widoczna jest już w polskim piśmiennictwie XV-wiecznym, to regionalizmy stały się przedmiotem szczególnego naukowego zainteresowania dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Wówczas to Kazimierz Nitsch i Antoni Danysz zapoczątkowali historycznojęzykowy nurt badań nad regionalnym zróżnicowaniem języka, zwracając uwagę na odrębność słownictwa w Poznaniu, Krakowie i Warszawie (Handke 2001: 217). Studia nad polszczyzną regionalną, w tym nad językiem krakowian, osiągnęły jednak szczyt dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku. W 1972 roku krakowski uczony Jan Godyń w jednym z artykułów opublikowanych na łamach „Języka Polskiego” zaznaczył, że „charakterystyczne cechy gwary krakowskiej [...] zanikają wskutek postępującego procesu unifikacji językowej” i w związku z tym „należy rozpocząć szerokie badania nad językiem mieszkańców Krakowa” (Godyń 1972: 295).

Jedną z odpowiedzi na ten apel jest wydana w 2017 roku pozycja *Powiedziane po krakowsku: słownik regionalizmów krakowskich* pod redakcją Donaty Ochmann i Renaty Przybylskiej. Autorzy i redaktorzy opracowania to od lat związani z Krakowem i jego mową wybitni językoznawcy. Podkreślają oni zgodnie, że „gwara krakowska traci stan posiadania, ponieważ drastycznie kurczy się krąg jej użytkowników” (s. 37). Niegdyś osoby dążące do osiągnięcia w mowie statusu ogólnopolskiej normy polszczyzny literackiej zarówno świadomie wyzywały się regionalizmów (s. 12), jak i krytykowały ich używanie przez innych (jeszcze w latach 90. XX w. w szkolnictwie można było usłyszeć: „Tak nie wolno mówić”). Tego typu postawa mentalno-językowa spotykana jest nawet dziś, choć coraz częściej obserwuje się tendencję odwrotną, opartą na świadomości, że polszczyzna regionalna to wartościowy czynnik stanowiący o historii, tożsamości i jedności mieszkańców danego regionu (o czym przypomina szkolna idea „mojej małej ojczyzny”). Znacząco wzrosła zatem potrzeba ocalenia zjawisk językowych będących świadectwem przynależności kulturowo-terytorialnej. O to właśnie od lat zabiegają badacze polszczyzny regionalnej.

* magdalena.puda-blokesz@up.krakow.pl

Prace nad książką, obejmującą około 700 regionalizmów krakowskich, trwały cztery lata (2013–2016), jednak – jak pisze D. Ochmann – to „zwieńczenie, podsumowanie pewnego etapu pracy kilku pokoleń badaczy i zbieraczy regionalizmów krakowskich” (s. 55) oraz uzupełnienie odczuwalnego braku „większego opracowania słownikowego przy dość licznych analizach cząstkowych” (s. 55).

W krótkim wprowadzeniu (s. 9–13), adresowanym do szerokiego grona odbiorców, R. Przybylska w bardzo przystępny sposób przedstawia ogólną charakterystykę słownika. Badaczka przybliży przedmiot opisu słownikowego, wyjaśniając, czym są regionalizmy krakowskie: to „różne zjawiska językowe, które odróżniają mowę mieszkańców Krakowa [...] od tzw. polszczyzny ogólnej” i „od mowy mieszkańców [...] Warszawy i Poznania” (s. 9). W tym miejscu warto wspomnieć, że polszczyzna regionalna, skądinąd utożsamiana niekiedy z dialektalną, jest odmianą polszczyzny ogólnej, a na jej kształt składają się różne elementy językowe, nie tylko dialektyzmy. Jedyne, co łączy polszczyznę regionalną z dialektalną, to czynnik geograficzny (są to odmiany terytorialne) (Handke 2001: 216). Zatem tę pierwszą „należałoby określić jako terytorialno-środowiskowy wariant ogólnej odmiany języka narodowego, mający wszystkie jej cechy, a ponadto pewien zasób odrębności” (Handke 2001: 217). Odrębności te ujawniają się nie tylko w mowie przeciętnych użytkowników języka, ale są także elementem zasobu językowego warstw wykształconych określonego regionu. R. Przybylska zwraca uwagę, że regionalizmy to nie tylko osobliwe jednostki leksykalne (słowa i frazeologizmy), ale także odmienne właściwości wymowy (regionalizmy fonetyczne), osobliwa budowa słowotwórcza wyrazu czy jego inność gramatyczna (regionalizmy słowotwórcze i fleksyjne). Zróznicowanie polszczyzny regionalnej krakowian autorka zilustrowała wyrazistymi przykładami. Różnorodność zasobu regionalizmów nie wynika jednak tylko z ich immanentnych właściwości językowych, ale ma swoje podłoże również w ich pochodzeniu, polszczyznę regionalną budują bowiem – obok elementów polszczyzny ogólnej – leksemy i cechy językowe pochodzące z podkrakowskich wsi (dialektyzmy), zjawiska językowe z dawniejszych okresów historycznych (archaizmy), zapożyczenia przejęte głównie z języka niemieckiego, a także innowacje lokalne powstałe tylko w rozwoju mowy mieszkańców Krakowa. W słowniku znaleźć można jednostki będące składnikami współczesnej mowy krakowian, ale także i te, które wyszły z użycia, jednak istnieją jeszcze w pamięci najstarszych mieszkańców Krakowa. O uznaniu danej jednostki leksykalnej za regionalizm krakowski przesądzały następujące kryteria: (1) jej kwalifikacja regionalna w obrębie dotychczas powstałych zbiorów słownictwa regionalnego oraz w słownikach ogólnych języka polskiego, (2) świadectwo użytkowników polszczyzny – krakowian i przybyszów spoza Krakowa. Zgromadzone w słowniku regionalizmy krakowskie są zatem ważnym elementem tożsamości mieszkańców miasta – wskazują na to, co ich odróżnia i wyróżnia.

Czytelnicy o głębszych zainteresowaniach językoznawczych w rozdziale *Język mieszkańców Krakowa – stan badań* autorstwa Sylwii Przęczek-Kisielak (s. 15–25) mogą prześledzić drogi rozwoju badań nad polszczyznę regionalną, w tym nad mowę krakowian. Badaczka w syntetycznym, wnikliwym i uporządkowanym chronologicznie wywodzie wskazuje na dwa główne nurty badawcze: (1) historycznojęzykowy (od początku XX w.) i (2) współczesny (od lat 70. XX w.).

W kolejnej części książki – *Polszczyzna regionalna Krakowa na tle gwary regionu* (s. 27–37) – Agata Kwaśnicka-Janowicz i Kazimierz Sikora podejmują próbę opisaną polszczyzny miejskiej Krakowa, która stanowi źródło regionalizmów krakowskich. Autorzy zaznaczają we wstępie, że język Krakowa rozumieją jako odmianę języka polskiego „o charakterze mieszanym i przejściowym”, ponieważ powstał on w wyniku przenikania pierwotnego podłoża gwarowego (gwary wiejskiej Krakowiaków Zachodnich) oraz elementów pochodzenia środowiskowego i zawodowego do języka używanego w mieście (do historycznie ukształtowanej polszczyzny ogólnej Krakowa zawierającej liczne galicyzmy) (s. 27–28). W drugim podrozdziale zostały wymienione i zilustrowane przykładami najważniejsze cechy gwar Krakowskiego w zakresie fonetyki i morfologii. W trzeciej, ostatniej i podsumowującej części rozważań przedstawiono własności regionalno-gwarowe polszczyzny krakowskiej, podkreślając, że

gwarowy substrat przenika do języka przez filtr językowo-kulturowy, rodzaj bariery, którą stwarza miejska najpierw polszczyzna literacka, a potem ogólnopolska, jako prestiżowy język społecznych elit miasta (s. 35).

Na omawianym wyżej rozdziale kończą się niejako kwestie teoretyczne przybliżające istotę zawartą w słowniku materii językowej. Wraz z kolejną częścią książki wchodzimy w obszar leksykograficzny. Barbara Batko-Tokarz sięga po nadal nieczęsto stosowaną w polskim słownictwie metodę porządkowania leksemów za pomocą pól leksykalno-semantycznych (s. 39–53). Badaczka, po krótkim omówieniu kilku prac z zakresu tematycznego opracowania słownictwa regionalnego, wyjaśnia, na czym polega sporządzone przez nią rzeczowe ujęcie regionalizmów krakowskich: w zaprezentowanej klasyfikacji starano się uwzględnić znaczenia wszystkich jednostek leksykalnych przywołanych w słowniku i uporządkowanych w nim alfabetycznie *a fronte*. Przedstawiony podział przybrał charakter hierarchiczny – w obrębie głównych pól wyodrębniono mikropola, w których materię porządkowano przede wszystkim pod względem semantycznym. I tak – najbardziej rozbudowany okazał się zbiór wyrazów związanych z jedzeniem i kulinariami, dalej sytuują się następujące kręgi tematyczne: odzież, życie codzienne w domu, praca zawodowa, środowisko naturalne, młodość i rozrywka, edukacja, fizyczność i psychika człowieka (tutaj głównie nazwy osób ze względu na określone cechy), relacje i zachowania międzyludzkie, życie w mieście, to, co ściśle dotyczy Krakowa i krakowian oraz kategorie ogólne. Rozdział ten jest bardzo cennym uzupełnieniem prezentowanego słownika, pozwala spojrzeć na regionalną materię językową z innej perspektywy, ukazującej to, na czym koncentruje się słownictwo krakowskie (czyli przede wszystkim na aspektach codzienności). Wydaje się, że przeprowadzone przez autorkę porządkowanie tematyczne lekсыki krakowskiej można by przenieść na część słownikową opracowania poprzez wskazanie w ramach poszczególnych artykułów hasłowych przynależności leksemu do określonego pola leksykalno-semantycznego.

Kolejne dwa rozdziały, opracowane przez D. Ochmann, wprowadzają informacje dotyczące metodologii przygotowania słownika. Badaczka najpierw szeroko opisuje bardzo istotną część źródłową publikacji (s. 55–62), na którą składają się zarówno teksty naukowe dotyczące

regionalizmów krakowskich (wykazy, słowniki, artykuły itp.), jak i różne rodzaje pisemnych i ustnych wypowiedzi mieszkańców miasta (pamiętniki, opisy, źródła prasowe i internetowe, teksty mówione, literackie itp. – w ekscerpcji pomocny okazał się również Narodowy Korpus Języka Polskiego).

W rozdziale *Założenia redakcyjne. Budowa hasła słownikowego* (s. 63–67) D. Ochmann przybliżyła makro- i mikrostrukturę słownika. W obrębie opracowania uporządkowano alfabetycznie pojedyncze leksemy oraz jednostki wielowyrazowe. W słowniku opisem objęto również charakterystyczne dla mowy krakowian zjawiska gramatyczne (głównie fonetyczne), które znaleźć można zarówno w porządku alfabetycznym słownika, jak i na końcu publikacji w formie aneksu (za bibliografią i wyjaśnieniem skrótów). Łącznie w aneksie wskazano 24 zjawiska zilustrowane przykładami (np. *branzoletka*, *intenzywny* – udźwięcznienie spółgłosek). W głównej części słownikowej, obok charakterystycznych dla Krakowa leksemów i frazeologizmów, w postaci wyrazów hasłowych znaleźć można ponadto regionalne formy fleksyjne niektórych wyrazów (np. *pieniądzmi*). W jednym artykule hasłowym ujęto warianty fonetyczne, fleksyjne i ortograficzne regionalizmów, a jeśli pozwalał na to zgromadzony materiał, dla niektórych wariantów stworzono osobne hasła. Ważną częścią spajającą powiązane semantycznie bądź strukturalnie jednostki leksykalne jest sieć odsyłaczy. Strzałki (→) odsyłają odbiorcę do innego wariantu leksemu, do pary aspektowej czasownika, a także łączą opisane wyrazy w gniazda słotwórcze (np. *szopka* [*krakowska*]–*szopkarz* itp.), wskazują synonimy (np. *czarna kamienica* – *trumna* – *krematorium*), znajdują się też przy hasłach zawierających w objaśnieniu odniesienie do innego regionalizmu (np. *akademik* – *student*) oraz przy regionalizmach, które są członami związków wyrazowych (np. *Rakowice* – *pojechać na Rakowice*). W zakresie definiowania zastosowano głównie realnoznaczeniowe objaśnienia opisywanej jednostki leksykalnej, rzadziej i z konieczności sięgano po definicje synonimiczne i strukturalne. Kwalifikację pragmatyczną (np. *dawniej*, *ironicznie*) wpleciono w obręb definicji. Bogata dokumentacja tekstowa (z odniesieniem do źródła) w postaci obszernych cytatów (■) oraz anegdot i ciekawostek (☼) „obrazuje funkcjonowanie regionalizmów, sfery ich występowania, wartość stylistyczną i emocjonalną oraz zakorzenienie w języku mieszkańców Krakowa” (s. 65). Cytaty podawane są w kolejności chronologicznej, co dodatkowo pozwala uchwycić rozwój danej jednostki w czasie. Obok dokumentacji tradycyjnej, tekstowej, w słowniku można znaleźć fotodokumentację (np. w hasle *kremówka papieska*). Cennym elementem artykułu hasłowego jest komentarz językowy zawierający informacje dodatkowe, ważne z punktu widzenia regionalności danego słowa, na przykład odpowiedniki ogólnopolskie lub/i z innego regionu opisywanej jednostki leksykalnej, uwagi na temat jej wymowy czy odmiany. Hasło zamyka lista źródeł naukowych i leksykograficznych, w których odnotowano opisywany regionalizm (nie ograniczono się jednak do podania miejsca notacji, ale często wskazano kwalifikator, a przy różnicach znaczeniowych przytaczano definicję).

Najważniejszą i największą część publikacji zajmuje słownik (s. 69–345), który zwraca uwagę przejrzystością układu typograficznego. Skład edytorski jest dwukolumnowy, każdy artykuł hasłowy jest wydzielony akapitami blokowymi i rozpoczyna się od podanego pogrubionym drukiem wyrazu hasłowego. Dzięki zróżnicowanym znaczkom graficznym wyraźnie

wyodrębnia się każdy element hasła. Słownik zamykają bibliografia i wykaz zastosowanych w opracowaniu skrótów (s. 347–360). Najpierw mamy listę słowników ze skrótami, następnie wymieniono źródła cytatów (osobno wskazano źródła z prasy, książki i artykuły), następnie wyodrębniono opracowania przywołane w hasłach i pozostałą literaturę naukową.

Można powiedzieć, że słownik jest na wskroś krakowski – a krakowskość ta przebija nie tylko z zawartej w nim treści, ale także z pięknej szaty graficznej: w tytule w przysłówku *po krakowsku* widnieje „o” w postaci krakowskiego obwarzanka, którego nazwy nie zabrakło w opracowaniu (s. 243–244), na okładce zaś wykorzystano grafikę przedstawiającą najstarszy znany widok Krakowa pochodzący z niemieckiej wersji *Liber Chronicarum* (ok. 1493). Choć dopełnienia te bezpośrednio nie wpływają na wartość merytoryczną, to jednak – zgodnie z intencją autorów/redaktorów – sprawiają, że publikacja ta, adresowana „do wszystkich miłośników Krakowa, jego kultury i historii” (s. 9), nie jest „wyłącznie naukowym dziełem leksykograficznym opracowanym na użytek językoznawców” (s. 62), ale stanowi swoistą opowieść „o Krakowie, jego mieszkańcach i zwyczajach przez pryzmat słów dla tego miasta charakterystycznych” (s. 62). Obecne w książce obszerne i liczne cytaty, anegdoty, ciekawostki i ilustracje sprawiają, że można ją czytać „jako wielogłosową narrację o miejscu i ludziach, połączonych nie tylko wspólną przestrzenią, ale przede wszystkim językiem” (s. 62).

Bibliografia

- Godyń J. 1972: *Uwagi o gwarze krakowskiej w utworach Konstantego Krumłowskiego. Dokończenie*, „Język Polski” LII, z. 4, s. 286–295 (online: <http://mbc.malopolska.pl>).
- Handke K. 2001: *Terytorialne odmiany polszczyzny*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 201–221.